

## Rozwód z kredytem i majątkiem



KATARZYNA KLUKOWSKA 2014-10-21, ostatnia aktualizacja 2014-10-20 17:31:14

**Sakramentalne "tak" to dla nowożeńców początek wspólności majątkowej. Odtąd wszystko, co zarobią lub kupią, będzie ich majątkiem wspólnym. Jak podzielić dorobek, gdy dojdzie do rozwodu?**



Jak się rozstać nie tylko z małżonkiem, ale też ze wspólnym kredytem? Czy winny małżonek dostanie mniej?

### PODZIAŁ MAJĄTKU

Znane powiedzenie głosi, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Jeśli rozwodząca się para dojdzie do porozumienia w sprawie podziału majątku dorobkowego, zaoszczędzi czas i pieniądze. W razie sporu powinna się przygotować na lata walki i wydatków.

Zasada jest taka: ten z małżonków, który występuje o podział majątku, musi przedstawić jego skład i wartość. Sąd to weryfikuje w trakcie procesu. Przy wycenie nie uwzględnia się tych dóbr, które małżonkowie zużyli lub sprzedali w trakcie małżeństwa. Wycenie będą natomiast podlegać te składniki majątku, które jeden z małżonków sprzedał, darował, zużył lub zamortował.

Uwaga! Przy podziale wycenia się stan majątku z chwili rozwodu, ale jego wartość ustala się według cen z dnia orzekania. Gdy wziąć pod uwagę, że sprawy majątkowe eksmałżonków ciągną się latami, może się okazać, że zanim sąd wyda werdykt, wycenę trzeba będzie powtórzyć. Ustalając wartość jakiejś rzeczy, np. domu, trzeba wziąć pod uwagę związane z nią obciążenia, np. kredyt hipoteczny.

### PO POŁOWIE

Po rozwodzie, albo mówiąc prawniczym językiem: po ustaniu wspólności ustawowej, każdy z małżonków ma równe udziały w dorobku, bez względu na to, w jakim stopniu przyczynił się do jego powstania. Mieli wspólne mieszkanie? Teraz każdy ma udział wynoszący połowę lokalu.

Podział majątku może polegać na:

- + fizycznym przydzieleniu poszczególnych jego składników każdemu z małżonków (np. dom żonie, mieszkanie mężowi);
- + wyrównaniu różnic, jeśli składniki majątku przydzielone każdemu z małżonków różnią się wartością;
- + przyznaniu majątku (np. firmy) jednemu z małżonków z obowiązkiem spłaty drugiego;
- + zobowiązaniu do wyprzedazy majątku i podziale uzyskanej kwoty między małżonków proporcjonalnie do udziałów w majątku wspólnym.

Ważne! Podzielić można jedynie aktywa. Kredytów czy pożyczek nie można podzielić, bo wierzyciel nie jest stroną postępowania o podział majątku dorobkowego małżonków. Chyba że jedno z rozwodników spłaciło wspólny dług pieniędzmi z majątku osobistego. Wtedy można to rozliczyć jako nakład z majątku osobistego na wspólny.

Największe emocje wywołuje ustalenie, co jest "moje", co "twoje", a co "wspólne". Bez tego jednak nie da się dokonać podziału.

### DAROWIZNY

Darowizna, którą otrzymał jeden z małżonków, jest jego majątkiem osobistym i przy rozwodzie nie podlega podziałowi.

Przykład. Kuba dostał od babci mieszkanie. Wyremontował je i urządził z pieniędzy żony, które dostała w posagu. Po sześciu latach związek się rozpadł. Żona Kuby domaga się połowy mieszkania (na tyle wycenia wydatki poniesione na jego urządzenie).

Tyle że jej żądanie jest bezzasadne - mieszkanie stanowi majątek odrębny Kuby. Kobiecie przysługuje jedynie roszczenie o zwrot nakładów, które poniosła, remontując na swój koszt nie swoją własność. Musi przy tym udowodnić, że faktycznie poniosła wydatki. Powinna odszukać faktury na zakup [materiałów budowlanych](#), sprzętu gospodarstwa domowego lub mebli. Może też powołać rodziców na świadków, by potwierdzili przekazanie jej pieniędzy.

Odwróćmy sytuację i wyobraźmy sobie, że z pieniędzy rodziców żona Kuby kupiła mieszkanie do majątku wspólnego. W razie rozwodu [kobieta](#) będzie musiała udowodnić, że środki na zakup lokalu pochodziły z darowizny i że Kuba nie przyczynił się finansowo do zakupu. Inaczej będzie musiała spłacić męża z połowy wartości nieruchomości.

A co byliby, gdyby żona Kuby podarowała mężowi mieszkanie? Czy w przypadku rozwodu mogłaby się domagać zwrotu darowizny?

Musiaby wpiery udowodnić, że Kuba okazał rażącą niewdzięczność. Może nią być przemoc lub zdrada, której mężczyzna się dopuścił. Jeśli jednak rozpad związku nastąpił z winy kobiety, nie można mówić o rażącej niewdzięczności, która jest podstawą odwołania darowizny.

### "WYMIESZANE" MAJĄTKI

Rzadko bywa tak, że kupując coś do wspólnego gospodarstwa, małżonkowie myślą, jak się tym podzielą, gdy dojdzie do rozwodu. Mąż i żona nie mają oddzielnych "kieszoni", tylko jedną wspólną, z której czerpią, gdy dokonują wydatków. Pół biedy, gdy po latach dopisuje im pamięć i potrafią rozliczyć nakłady. Gorzej, gdy próbują ugrać więcej, niż im się należy.

Przykład. Po ślubie z Mariuszem Anna sprzedała panięską kawalerkę. Za 150 tys. zł plus 100-tysięczny kredyt hipoteczny młodzi małżonkowie kupili dwupokojowe mieszkanie. Oboje pracowali, więc ratą pożyczki dzielili się sprawiedliwie.

Po pięciu latach postanowili się rozwieść. Jak jednak rozliczyć mieszkanie, skoro przy jego zakupie majątek osobisty Anny (pieniądze ze sprzedaży kawalerki) "wymieszal się" z pożyczką bankową?

Zasada jest taka, że jeżeli większość pieniędzy pochodzi z majątku osobistego jednego z małżonków, to przedmiot za nie kupiony jest jego własnością. Warunek: między środkami pochodzącymi z majątku wspólnego i osobistego istnieje znaczna dysproporcja. Czy tak jest w przypadku Anny i Mariusza? Wszystko zależy od uznania sądu. Pieniądzy ze sprzedaży panięskiej kawalerki starczyło na pokrycie 60 proc. wartości nowego mieszkania. Brakujące 40 proc. uzupełnił kredyt, na który oboje małżonkowie pracowali. Jeśli sąd uzna, że wkład Anny w nabycie nowego lokum uzasadnia przyznanie jej mieszkania, wtedy Mariuszowi pozostanie upomnieć się o zwrot nakładów, które poniósł przy jego zakupie i urządzaniu.

Reguluje to art. 45 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który mówi: "Każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności".

### ROZWÓD Z KREDYTEM

Nawet gdy małżonkowie dogadają się w kwestii, komu należy się nieruchomości, a komu zwrot nakładów, do rozstrzygnięcia pozostaje jeszcze pożyczka bankowa.

"Twoje mieszkanie, twój kredyt" - może powiedzieć Mariusz i zażądać uwolnienia go z umowy z bankiem.

Jeśli Anna ma wystarczającą zdolność kredytową, by samodzielnie spłacać dług, sprawa jest prosta. Wystarczy, że wystąpi do banku z wnioskiem, by zwolnił Mariusza z kredytu i przypisał go tylko jej.

Gorzej, gdy dochody kobiety są zbyt niskie, by zostać jedynym kredytobiorcą. W takim wypadku może dobrać jako współkredytobiorców np. rodziców lub zaproponować bankowi dodatkowe zabezpieczenie. Gdy i to nie wchodzi w rachubę, Anna będzie musiała sprzedać mieszkanie, spłacić dług i byłego męża, a za to, co zostanie, kupić skromniejsze lokum.

### MAJĄTEK ZGROMADZONY W TRAKCIE ROZWODU

Statystyki pokazują, że rozwód w Polsce trwa średnio dwa, trzy miesiące. Przygniatająca większość par słyszy wyrok rozwodowy najpóźniej po roku, ale trochę ponad 2 proc. spędza w sądach dwa lata i więcej. Na ogół rozwodzący się nie mieszkają już wtedy razem, mają osobne konta i wydatki, z których nie opowiadają się współmałżonkowi.

Jak podzielić majątek, którego każde z małżonków dorobiło się w czasie rozwodu albo już po jego ogłoszeniu, ale przed uprawomocnieniem?

Przykład. Rok temu Sąd Najwyższy zajmował się sprawą małżonków, którzy mieli dwie nieruchomości. Jedną z nich był dom, którego dorobili się w czasie małżeństwa, a drugą mieszkanie, które żona kupiła z własnych i pożyczonych od znajomych pieniędzy po wyroku rozwodowym, ale przed jego uprawomocnieniem. Z punktu widzenia prawa transakcja została dokonana w czasie, gdy małżonków wciąż obowiązywała wspólność majątkowa.

Gdy w ramach podziału majątku żona zażądała od męża spłaty połowy wartości ich wspólnego domu, mąż uznał, że w takim razie jemu należy się spłata z połowy mieszkania. Kobieta zaprotestowała, tłumacząc, że lokal kupiła z własnych środków, należy więc do jej majątku osobistego i nie podlega podziałowi. Sąd okręgowy przyznał jej rację, ale niezadowolony z wyroku mąż napisał skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

I tym razem jednak sąd stanął po stronie kobiety. Uznał, że o tym, do jakiego majątku: wspólnego czy osobistego, należy dana rzecz, decyduje to, skąd pochodziły środki na jej zakup. Skoro mąż nie przyczynił się do sfinansowania zakupu mieszkania, nie może rościć do niego prawa.

### WINNY ROZWODU DOSTANIE, CO JEGO

Przykład. Piotr został uznany przez sąd za wyłącznie winnego rozpadu małżeństwa. Justyna chciałaby wykorzystać winę męża i dostać większą część ich wspólnego majątku. Czy orzeczenie o winie ma jakiś wpływ na podział dorobku małżonków?

Bez względu na to, kto doprowadził do rozwodu, nie traci praw do majątku. Ma tyle samo udziałów, co małżonek niewinny. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje żadnego wpływu winy na to, ile się komu należy z majątku wspólnego. f

Co należy do majątku osobistego

Zgodnie z przepisem art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do majątku osobistego każdego z małżonków należą m.in.:

- + przedmioty nabyte przed zawarciem małżeństwa (a więc przed powstaniem wspólności ustawowej);
- + przedmioty nabyte przez dziedziczenie lub darowiznę (chyba że inna była intencja przysporzenia);
- + przedmioty służące zaspokajaniu osobistych potrzeb jednego z małżonków;
- + nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków;
- + odszkodowanie za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia;
- + prawa autorskie oraz inne prawa twórcy.

Co należy do majątku wspólnego

Generalnie wszystko to, co nie wchodzi do majątku osobistego. W szczególności będą to:

+ wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej (np. prowadzenia własnej firmy) każdego z małżonków;

+ środki zgromadzone na rachunku otwartym lub pracowniczym funduszu emerytalnym;

+ kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o których mowa w art. 40a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (DzU z 2009 r., nr 205, poz. 1585 z późn. zm.);

+ dochody z majątku wspólnego lub osobistego każdego z małżonków (np. dochód z najmu).

1000

złotych

Tyle wynosi sądowa opłata stała od wniosku za podział majątku wspólnego. Jeżeli między rozwodzącymi się nie ma sporu płacą 300 zł

Spór o medal olimpijski

Znany polski olimpijczyk rozwodził się z żoną. Rozgorzał między nimi spór, do kogo należą wypłaty z nagród ufundowanych przez sponsora. Uciułało się tego 120 tys. zł.

Pieniądze znalazły się na koncie żony. Gdy para postanowiła się rozwieść, mąż zażądał ich zwrotu. Powołał się przy tym na art. 33, pkt 8 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który mówi, że "przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków" należą do jego majątku osobistego.

Taką argumentację podzielił sąd okręgowy, który nakazał żonie zwrot całej kwoty.

Sąd apelacyjny, do którego kobieta się odwołała, zmniejszył kwotę zwrotu o połowę, uznając, że pieniądze weszły do majątku dorobkowego małżonków. Sportowiec napisał skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. I wygrał. SN potwierdził, że wypłaty za medale należy traktować w kategorii nagród, a te należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

KONSULTACJA: KANCELARIA PRAWNA LTA



Prenumerata cyfrowa Wyborczej  
dostępna przez internet, telefon, tablet i czytnik e-booków.

[Wypróbuj teraz za 0,99 zł za miesiąc](#)



Tekst pochodzi z serwisu Wyborcza.pl - <http://wyborcza.pl/0,0.html> © Agora SA